

KOSMICZNE UJAWNIECIE: Potęga Transformacji Wielkiego Rozbłytku Słonecznego

Sezon 7, Odcinek 6

DW: Witam ponownie w programie "Kosmiczne Ujawnienie". Nazywam się David Wilcock, jestem gospodarzem programu. Dzisiaj przejdziemy do części drugiej naszych badań odnośnie Wielkiego Rozbłytku Słonecznego wraz z naszym specjalnym gościem Jayem Weidnerem, który od wielu lat bada ten temat oraz w jaki sposób powiązany jest on z filmem Stanleya Kubricka "2001: Odyseja Kosmiczna". Jest on jedynym facetem, który studiuje to dłużej niż ja. Witaj ponownie w programie Jay.

JW: Witam, dziękuję.

DW: Również witamy Corey.

CG: Witam, dziękuję.

DW: Przechodzimy od razu do momentu, w którym zakończyliśmy nasz poprzedni odcinek i zaczniemy od Brązowego Skoroszytu, który zawiera niesamowite informacje przekazane komuś, kto rzeczywiście doznał kontaktu z UFO zupełnie tak jak sprawa się ma z Corey. Osoba ta została fizycznie zabrana na pokład statku kosmicznego życzliwych Istot Pozaziemskich, oprowadzono ją tam i dostarczono jej telepatycznie informacje, które przyszły w formie channelingu.

To co tutaj widzimy jest najwcześniejszym potwierdzonym przekazem channelingowym pochodzącym z lat pięćdziesiątych. Facet W. B. Smith testował ludzi przy pomocy 200 pytań, które przygotowane zostały w oparciu o tajne dokumenty a odpowiedzi były zgodne z odpowiedziami innych informatorów i potwierdzały wiarygodność danego kontaktu z UFO. Wszyscy ludzie porzrucani po całym kraju, którzy nigdy nie mieli okazji rozmawiać ze sobą odpowiadali na te pytania w sposób, który potwierdził ich wiarygodność.

Dokument ten pochodzi z wiarygodnego kanału channelingowego. Jest to jedyny kontakt jaki posiadamy. Gdy wczytamy się w dokumenty W. B. Smitha to zobaczymy, że przekazuje nam pewne religijne informacje na temat końca naszej ery. Nigdy jednak nie podaje się tam żadnych szczegółów. Teraz spójrzmy na te papiery; są one niesamowite.

Saturday Oct. 18, 1958

Good morning my son,

I am happy to be with you this morning. The things we will talk about this morning are very serious. Man in his present state on your planet must change in order to survive. Many things will take place on this planet, therefore, man will have to change with the planet. This solar system is moving into an area of space where the vibrations are much higher. This will cause changes in your planet's features. It will also cause changes in your peoples. The vibrations on the planet will become higher, therefore man will have to raise his vibrations in order to exist on your planet. These vibrations can only be raised by the peoples thinking.

“Jestem szczęśliwy ze względu na możliwość przebywania z wami tego ranka. Rzeczy, które poruszamy są bardzo ważne. Ludzie w swojej obecnej formie na tej planecie muszą się zmienić jeśli chcą przetrwać. Bardzo wiele się wydarzy na tej planecie. Z tego powodu będziecie musieli zmienić się wraz z planetą.”

DW: Posłuchajcie tego:

“Ten układ słoneczny przemieszcza się w obszar przestrzeni kosmicznej o znacznie wyższych wibracjach. Zmieniają one charakterystykę waszej planety. Dokonają one również zmian w was samych. Wibracje waszej planety wzrosną i dlatego wy również będziecie musieli podwyższyć wasze osobiste wibracje po to, aby nadal na niej egzystować. Wibracje te mogą zostać podwyższone tylko poprzez wasze myśli.”

JW: Proszę bardzo.

DW: Chcę tutaj ...

JW: Łał!

DW: Oto bingo!

JW: Tak, naprawdę jest.

DW: Corey, czy uważasz, że skoro Sojusz Istot Kulistych wzniosł tę Zewnętrzną Barierę wokół naszego Układu Słonecznego to czy wszystkie pozaziemskie grupy takie jak Sojusz Drako, czyli grupa Oriona nie mając drogi ucieczki nie będą w stanie przetrwać tutaj gdy to wydarzenie nastąpi?



CG: Jest to dokładnie, co zakomunikował mi SIK.

DW: Och, naprawdę?

CG: Tak. Nie tylko Drako ale także inne istoty, które wmieszały się w nasze sprawy. Nie będą kompatybilne z nowymi wibracjami lub energiami.

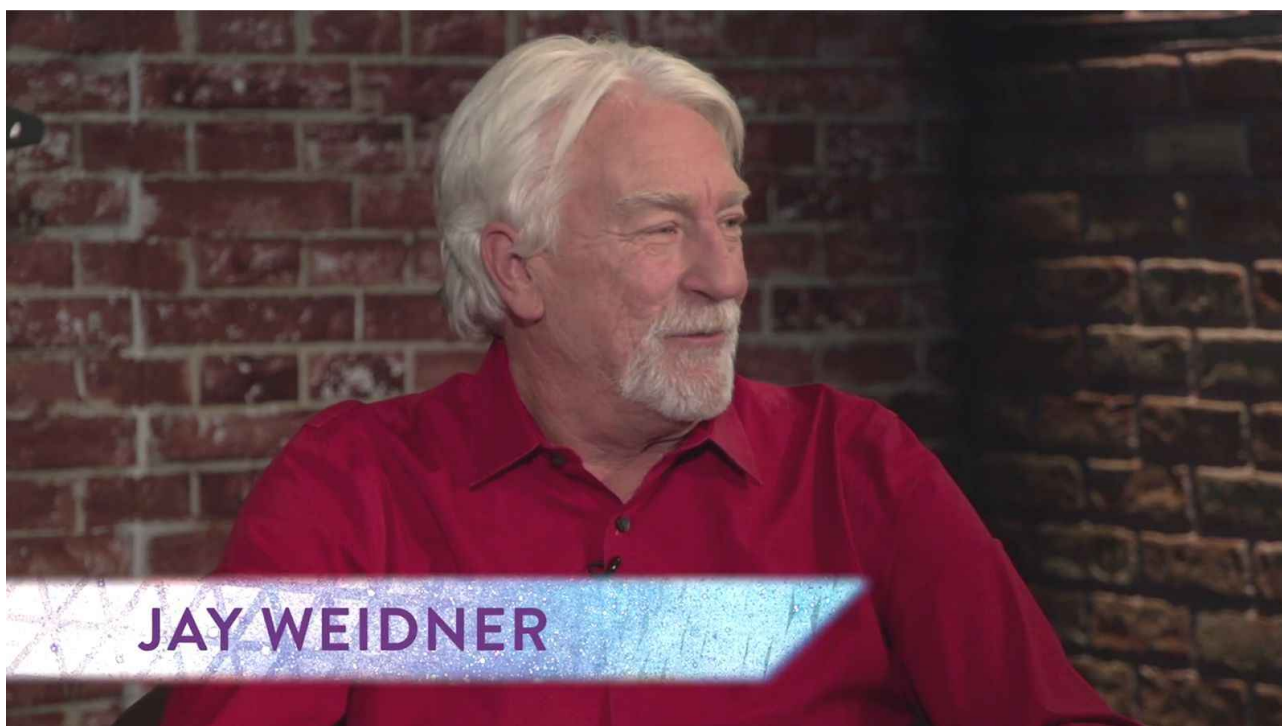
DW: Pobawię się przez chwilę w adwokata diabła. Czy uważasz, że możliwe jest, aby ludzie z grup Kliki (Cabal) postrzegali te życziwe Istoty Pozaziemskie - lub dla nich pozornie życziwe - jako tych, którzy w rzeczywistości organizują kolejny upadek Atlantydy, który obejmuje masową śmierć negatywnych istot? Czy myślisz, że te negatywne istoty będą odbierały te pozytywne jako terrorystów?

CG: Oczywiście, że tak. Będą ich postrzegały jako wrogów.

DW: W końcu pragną one robić to, co robiły dotychczas bez żadnych przeszkód.

CG: Zgodnie z wyznawaną przez nich teologią oraz filozofią wykonują one doskonałą robotę. Z tego powodu postrzegają one istoty, który my nazywamy przyjazne, jako zło.

DW: Jay, jak sądzisz dlaczego zachodzi konieczność, aby tych negatywnych indywidualistów fizycznie unicestwić?



JW: No cóż, dlatego, że są oni dyktatorami całego Układu Słonecznego i zlikwidowanie ich jest dobrą rzeczą.

Fulcanelli mówi nam w swojej książce w rozdziale o Krzyżu Hendaye, że wiele istot zginie gdy dojdzie do tego wydarzenia; i dobrze, ale nie wszystkie. Myślę, że tak naprawdę mówił on o oczyszczeniu całej przestrzeni z negatywizmu. Uważam, że (negatywne istoty) umrą i dlatego tak bardzo się boją. Słyszałem o tym jeszcze z innych źródeł niż od Corey.

DW: Chcę tutaj powiedzieć, że bardzo dziwne jest to, że znajdujemy faceta, który wydaje mi się, że jest z Nebraski, który nie wie nic na temat starożytnych przepowiedni. Jest on zwykłym facetem nagle postawionym w tej sytuacji i zaczyna przekazywać nam tego typu informacje.

JW: Definitywnie tak. Moi informatorzy powiedzieli mi, że w latach pięćdziesiątych Istoty Pozaziemskie zaczęły komunikować się z bardzo pozytywnymi ludźmi na naszej planecie przekazując informacje po to, aby umożliwić ludzkości dokonanie zmiany ewolucyjnej i doprowadzić nas do większego kolektywu. Tak mi przedstawiono tę sprawę.

Słońce ma odegrać kluczową rolę w tym wszystkim. Jego zmiany są tutaj główną częścią tych wydarzeń.

DW: W serii "Prawo Jedności", co omawialiśmy już poprzednio jest napisane o pomyśle, że iluzja czasoprzestrzeni została nam dana po to, abyśmy doświadczyli rezultatów naszych działań. Powiedz nam Corey, czy śmierć też jest częścią iluzji związanej z czasoprzestrzenią?

CG: No cóż, zgaduję, że tak jest bo przecież przechodzimy przez doświadczenia w tym medium. Śmierć jest jednak również częścią nauki.

DW: Czyli istoty te tak naprawdę nie umierają. Zostają po prostu usunięte z jednego poziomu tej planetarnej lub między-gwiezdnej gry.

CG: Zgaduję, że ich energia zostanie ponownie użyta na zasadzie recyklingu.

DW: Zgadza się. Ponieważ czas i przestrzeń są iluzją to wygląda na to, że wszystkie te regularne katastroficzne wydarzenia - pomimo tego, że objawiają się fizyczną śmiercią i zniszczeniami - są tak naprawdę sprzątaniami ogródka naszego Wszechświata, prawda?

JW: Hmm (zastanawia się).

DW: Przypomina to trochę oranie pola pod zasiew nowego ziarna.

JW: Tak.

DW: Jay, czym są “zbiory”? Jak się one odbywają? Czy nie jest to jak przygotowanie gleby?

JW: Tak, to prawda.

DW: Co alchemicy sądzą na temat metafory ponownych narodzin? Czy nie używają oni określenia “świt nowego jutra”?

JW: Dokładnie tak. Nie wierzą, że śmierć jest końcem. Wierzą, że życie powinno być dłuższe, aby dać każdemu z nas wystarczająco dużo czasu na odkrycie pewnych rzeczy. Uważają oni, że w jakiś sposób nas zmieniono i skrócono naszą żywotność i z tego powodu nie mamy szans na zrozumienie pewnych spraw.

Umieramy w wieku 70-80 lat, to wszystko co możemy z siebie wykrzesać, prawda? W rzeczywistości nie jest to wystarczający okres na to, aby nauczyć się wystarczająco dużo. To dlatego alchemicy usiłują robić pewne rzeczy, abyśmy dostali więcej czasu. Ich potoczną wiedzą jest to, że ludzie mogą żyć gdzieś pomiędzy 300 a 800 lat. Wyobraź sobie jakby to było żyć 800 lat? Jak bardzo wtedy moglibyśmy zmienić świat? Nie byłoby wojen gdyż nikt nie będzie walczył, jeśli masz kolejne 780 lat do przeżycia, prawda?

DW: Jasne.

JW: Nie będziesz miał dzieci aż osiągniesz jakieś 200 lat. Wtedy będziesz dysponował ogromną mądrością a dzięki temu twoje dzieci również będą bardzo mądre. Chodzisz do szkoły aż do ukończenia 150 lat. Czy zdajesz sobie sprawę z tego, co to oznacza? Chcę tutaj powiedzieć, że jest to całkiem inny świat a oni nam go zabrali. Patriarcha Biblijny (Matuzalem, przyp. tłum.) żył ponad 900 lat ...

DW: Zgadza się.

CG: No tak, najstarszy i najmądrzejszy człowiek pośród ludzi jest nadal tylko dzieckiem pod względem duchowości.

JW: Dokładnie tak. Przedłużenie nam życia jest bardzo ważną częścią naszej przyszłości. Jest to częścią zmian wibracyjnych, które mają nastąpić. Wtedy zaczniemy żyć dłużej.

W rzeczywistości już zaczynamy żyć dłużej. Gdy moi dziadkowie mieli 60 lat to wyglądali jak nasi teraz w wieku 90, prawda? Obecnie ludzie w wieku 90 lat wyglądają jak kiedyś sześćdziesięciolatek.

CG: I nie dzieje się tak z powodu tych wszystkich substancji farmaceutycznych, które w nich pompujemy.

JW: Ha, ha, ha.

CG: Ha, ha, ha.

JW: Mam nadzieję, że powód jest inny. Powtórzę tutaj ponownie, że wielka farma może być sposobem na zminimalizowanie zmian, które są niepożądane, prawda?

CG: Tak.

JW: Fluor w wodzie - kiedy to się zaczęło? W latach pięćdziesiątych, prawda? Jak wpływa fluor na człowieka? Powoduje zwapnienie szyszynki.

CG: Otóż podążając tym torem dodaje się do jedzenia i wody substancje, które powodują zmniejszenie naszej gęstości (energetycznej, przyp. tłum.), aby trzymać ją możliwe na najniższym poziomie.

JW: Zgadza się, wszyscy o tym wiemy.

DW: No cóż, pierwszy informator Projektu Camelot o pseudonimie Mr X powiedział, że przeglądał dokumenty z lat p pięćdziesiątych podwykonawcy dla armii, z tego spotkania które nazywano Niebiescy i Eisenhower. Jest w nich napisane, że rząd odrzucił ich propozycję udzielenia nam pomocy w doprowadzeniu nas do ery pokoju, która wiązała się z pozbyciem arsenału nuklearnego.

Istoty te powiedziały im wtedy: "Jeśli tak zdecydujecie to będziecie mogli to ukryć tylko do 2012 roku; po tym czasie czy wam się to podoba czy nie powrócimy do was. Nie ma nic co moglibyście zrobić, aby nas powstrzymać."

Wszystko obraca się wokół tego roku 2012-go, czyli Kalendarza Majów końca czasów. Pojawiły się nawet kręgi zbożowe, które również o tym mówiły. Powiedz nam Corey, skoro podawałeś nam datę gdzieś pomiędzy 2018 a 2023 rokiem to wygląda na to, że przedłużono nam nieco czas od pierwotnych założeń?

CG: Nie wiem tego dokładnie, ale ze względu na wysoki poziom paniki i tego jak szybko rzeczy się zmieniają w programach (kosmicznych) wygląda na to, że rok 2018 został przesunięty.

Rzeczy dzieją się bardzo szybko. Wydaje mi się, że wszystko to rozegra się zanim te wszystkie grupy Kliki (Cabal) coś zaplanują. Używały one różnych technik w celu podpatrzenia prawdopodobnej przyszłości oraz nazbierania informacji od Istot Pozaziemskich i wszystkie swoje plany zrobiono tam w oparciu o te dane.

DW: No dobrze. Tak naprawdę to nie zakończyliśmy jeszcze omawiania Brązowego Skoroszytu. Jeśli to jeszcze nie wprawiło was w osłupienie to więcej nadchodzi. Spójrzmy na to:

Thinking better thoughts of everything in the creation, more spiritual thinking, thoughts that will lift the people of earth out of the darkness and mud they have lived in for so long. The principal of free will still exists. Man may change and live on this planet in a true fathers kingdom, or he may not and destroy himself, and be reincarnated back in a third density materialistic world where he would continue to try to learn his lessons. Man should change so that he could see the revealment of the fathers Kingdom. This has been rather a long message so I will leave you now.

Odina my Son.

“Utrzymujcie lepsze myśli odnośnie całego boskiego stworzenia; niech będą one bardziej duchowe takie, które podniosą ludzkość z ciemności i bagna, w którym żyła ona przez tak długi czas. Reguła wolnej woli ciągle tutaj obowiązuje. Możecie zmienić swoje życie na tej planecie w prawdziwie boskie królestwo lub możecie wybrać coś przeciwnego i unicestwić siebie samych a następnie reinkarnować się na innej trzeciojęściowej, materialistycznej planecie i kontynuować powtarzanie swoich lekcji. Musicie się zmienić tak, aby to boskie królestwo mogło wam się ukazać. Ta wiadomość była dość długa więc pozostawię was teraz w spokoju”.

DW: Mówi się tutaj o pomysłach planetarnego recyklingu ludzi, czyli o przetransportowaniu ich.

Corey, w naszym Układzie Słonecznym pojawiły się te gigantyczne Sfery (Istoty Kuliste) a “Prawo Jedności” mówi o tym, że ich zadaniem jest zarządzanie i transfer populacji ludzkiej. Czy uważasz, że istnieje możliwość, aby te Sfery transportowały ludzi do innych światów, gdy zakończy się okres przejściowy, co zdarzy się w oparciu o to co tutaj omawiamy?

CG: Jest to jak najbardziej możliwe gdyż transportowały one mnie.

DW: Aha, prawda. Dlaczego więc nie miałyby posiadać technologii, aby wysłać ludzi milionami lub miliardami przez portale kosmiczne?

CG: O tak! Dla nich to bardzo łatwe.

DW: W taki sam sposób w jaki zrobili to z tobą.

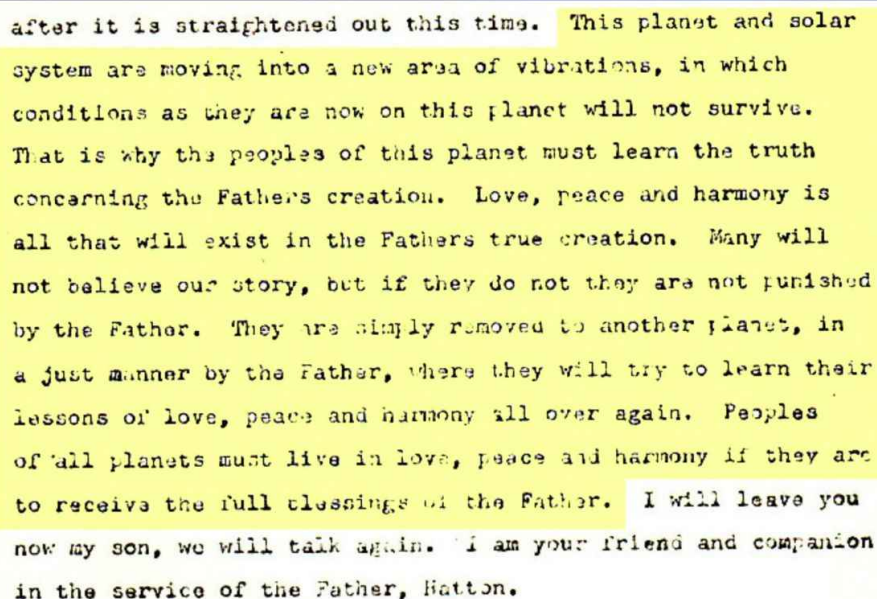
CG: Tak. Jeśli potrafią stworzyć różne Sfery a jedna z nich zawiera w sobie nasz cały Układ Słoneczny to jest to dla nich dziecinna zabawa.

JW: Słyszałem z innych źródeł, że po prostu mogą cię zabrać w błysku światła i przenieść w inne miejsce. Myślę, że wiele ludzi, którzy zaginęli zniknęli w ten właśnie sposób.

DW: Dokładnie tak.

JW: Tak.

DW: Tutaj mamy jeszcze jeden cytat ze starszej sesji. Mówi ona o tych samych rzeczach; jest to niesamowite.



after it is straightened out this time. This planet and solar system are moving into a new area of vibrations, in which conditions as they are now on this planet will not survive. That is why the peoples of this planet must learn the truth concerning the Father's creation. Love, peace and harmony is all that will exist in the Father's true creation. Many will not believe our story, but if they do not they are not punished by the Father. They are simply removed to another planet, in a just manner by the Father, where they will try to learn their lessons of love, peace and harmony all over again. Peoples of all planets must live in love, peace and harmony if they are to receive the full blessings of the Father. I will leave you now my son, we will talk again. I am your friend and companion in the service of the Father, Hatton.

Oaina Vasu Boragas.

"Ta planeta i cały Układ Słoneczny przemieszczają się w nowy obszar wibracyjny, w którym obecne warunki panujące tutaj nie przetrwają. To właśnie dlatego ludzie na Ziemi muszą dowiedzieć się o prawdzie dotyczącej boskiego stworzenia. Miłość, pokój i harmonia jest wszystkim co istnieje w prawdziwym stworzeniu. Wielu z was nie uwierzy w nasze przesłanie a gdy tak się stanie to nie zostaną oni ukarani ... Po prostu zostaną przeniesieni na inną planetę w taki sposób, aby podjęli kolejną próbę nauczenia się lekcji miłości, pokoju i harmonii.

Ludzie na wszystkich planetach muszą nauczyć się żyć w miłości, pokoju i harmonii jeśli pragną otrzymać pełne błogosławieństwo królestwa boskiego".

Jay: Interesujące.

"Ludzie na wszystkich planetach muszą nauczyć się żyć w miłości, pokoju i harmonii jeśli pragną otrzymać pełne błogosławieństwo królestwa boskiego".

Jay: I ładne.

DW: Po raz kolejny powtarzają tutaj to, że każdy musi przerobić tę lekcję a jeśli nie uda się, to wtedy (opieszali) będą kontynuowali swoją edukację na innej planecie. Wygląda na to, że pokrywa się dokładnie z tym po co te Sfery tutaj przybyły.

W rzeczywistości widzimy technologiczne i bardziej fizyczne aspekty tego w jaki sposób mogą one przybyć na scenę w ostatniej minucie zanim wydarzenie to się odbędzie.

CG: Zgadza się.

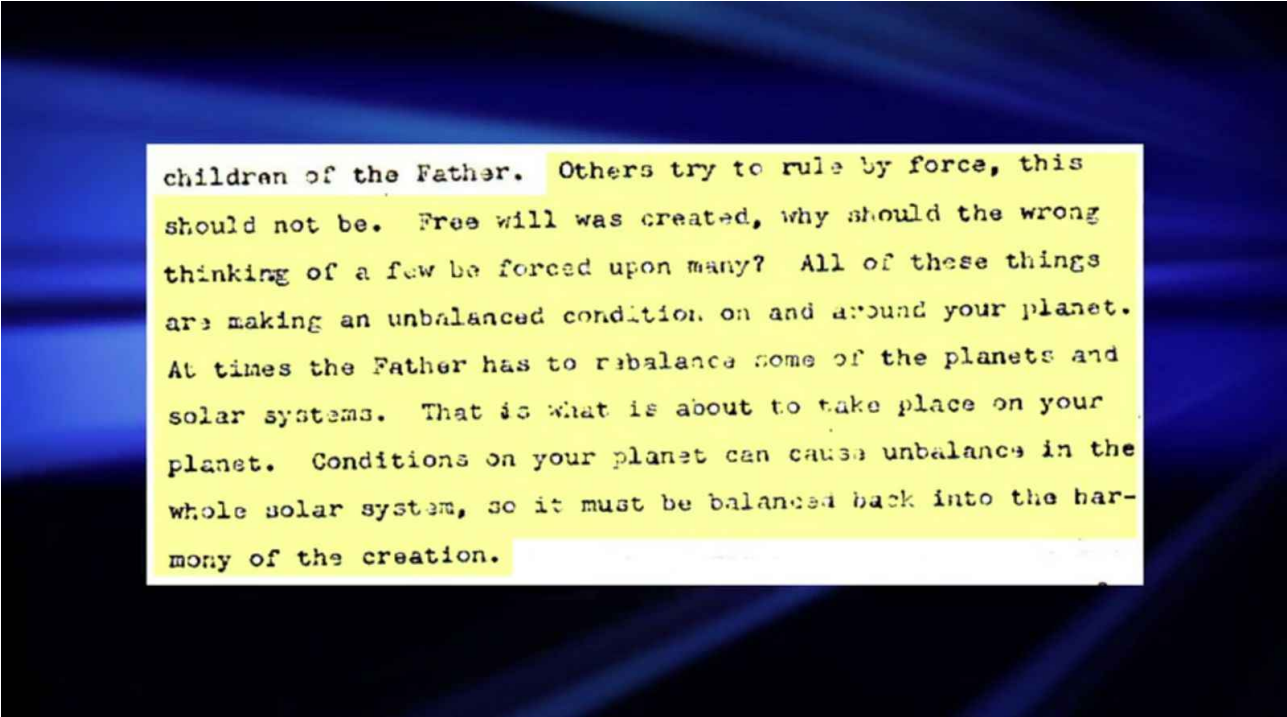
DW: Czy uważasz Jay, że Sfery te znalazły się tutaj, aby podjąć jakies działania?

JW: Tak uważam.

DW: Przecież nie przyleciały tutaj tylko na pokaz.

JW: Tak uważam. To bardzo ciekawe. To wszystko jest niemalże jak Psalm Pochwalny Nowej Ery. Sprawia to, że zastanawiasz się skąd one tak naprawdę pochodzą?

DW: Dokładnie tak. Czytajmy dalej i przejdźmy do kolejnej części gdyż teraz będzie mowa o Klice (Cabal) a następnie o tym dlaczego zmiana jest konieczna.



children of the Father. Others try to rule by force, this should not be. Free will was created, why should the wrong thinking of a few be forced upon many? All of these things are making an unbalanced condition on and around your planet. At times the Father has to rebalance some of the planets and solar systems. That is what is about to take place on your planet. Conditions on your planet can cause unbalance in the whole solar system, so it must be balanced back into the harmony of the creation.

"Niektórzy rządzą przy użyciu siły. Tak nie powinno być. Stworzona została wolna wola i dlatego błędne myślenie niewielu ma wymuszać (posłuszeństwo) na wielu? Wszystkie te rzeczy tworzą niezrównoważone środowisko na oraz wokół

waszej planety. Czasami [Ojciec-Matka-Bóg] musi przywrócić do równowagi pewne planety i układy gwiazdne. To ma nastąpić na waszej planecie. Warunki panujące na Ziemi mogą doprowadzić do rozchwiania całego waszego Układu Słonecznego. Dlatego też musi ona zostać przywrócona do stanu harmonii stworzenia”.

JW: Proszę bardzo.

DW: Czyż nie brzmi to - ludzie by to przeczytali w ten sposób - “Bóg Ojciec pragnie przywrócić równowagę na planecie i w całym Układzie Słonecznym”. Jest to napisane językiem patriarchalnym.

Również czy nie brzmi to jak pomysł o wzniesieniu Zewnętrznej Bariery izolującej?

CG: Tak. Jedną rzecz mi tam wyjaśniono i pokazano, a mianowicie to, że Sfery te zostały rozmieszczone równo po całym naszym Układzie Słonecznym jako bufor harmonizujące w celu absorbowania napływających do naszego Układu energii. Zrobione to było po to, aby dać nam więcej czasu na zaaklimatyzowanie się do tych zmian.

DW: Jest tu również napisane, że “rządzenie przy użyciu siły” prowadzi do “niezrównoważonych warunków” środowiska i kimkolwiek jest Ojciec, o którym się tam mówi, zamierza przywrócić harmonię względem tego co Klika (Cabal) tutaj zrobiła.

Pokonanie Kliki ma tutaj kluczowe znaczenie w przywróceniu równowagi naszemu Układowi Planetarnemu co opisuje się tam jako rozbłysk energii pochodzącej ze Słońca.

Chcę tutaj powiedzieć, że materiał ten jest dla mnie sowitą zapłatą za całą naszą dyskusję tutaj. Jest to niesamowite.

JW: Z pewnością tak jest. Odnosi się to czegoś o czym słyszałem, że miało miejsce w latach pięćdziesiątych. Tak naprawdę wszystko zaczęło się w tamtych latach.

CG: Och, dobrze.

DW: Dane pochodzące od Tompkinsa mówią o 1500 ludzi ...

JW: 1442 ludzi. Agencje wywiadowcze odkryły, że 1400 zwykłych ludzi nawiązało kontakt telepatyczny. Nie byli oni żadnymi fizykami ani naukowcami. To znaczy w grupie tej znaleźli się również fizycy, ale (większość) z nich była po prostu zwykłymi facetami jak ten pochodzący z Nebraski. Wszyscy oni odkrywali niesamowitą wiedzę co obejmuje również i Tompkinsa, który również znalazł się w tej grupie 1400 ludzi. On odbierał informacje służące do budowy statków kosmicznych i tego typu rzeczy.

CG: Czy ci ludzie są tymi, których nazwano „1442 kontaktów”?

JW: Tak, „1442”.

CG: Och!

DW: W swojej książce Tompkins opisuje fakt, że ludzie z kierownictwa rzucają mu te niemożliwie skomplikowane zagadnienia jak np.

zaprojektowanie jednostki transportującej z jaskini „A” do jaskini „B” w ciągu kilku dni.

Nie ma on zielonego pojęcia co ma z tym zrobić a tu nagle przychodzą do niego informacje channelingowe. Następnie jego zwierzchnicy nie mówią mu nawet co z tymi projektami zamierzają zrobić.

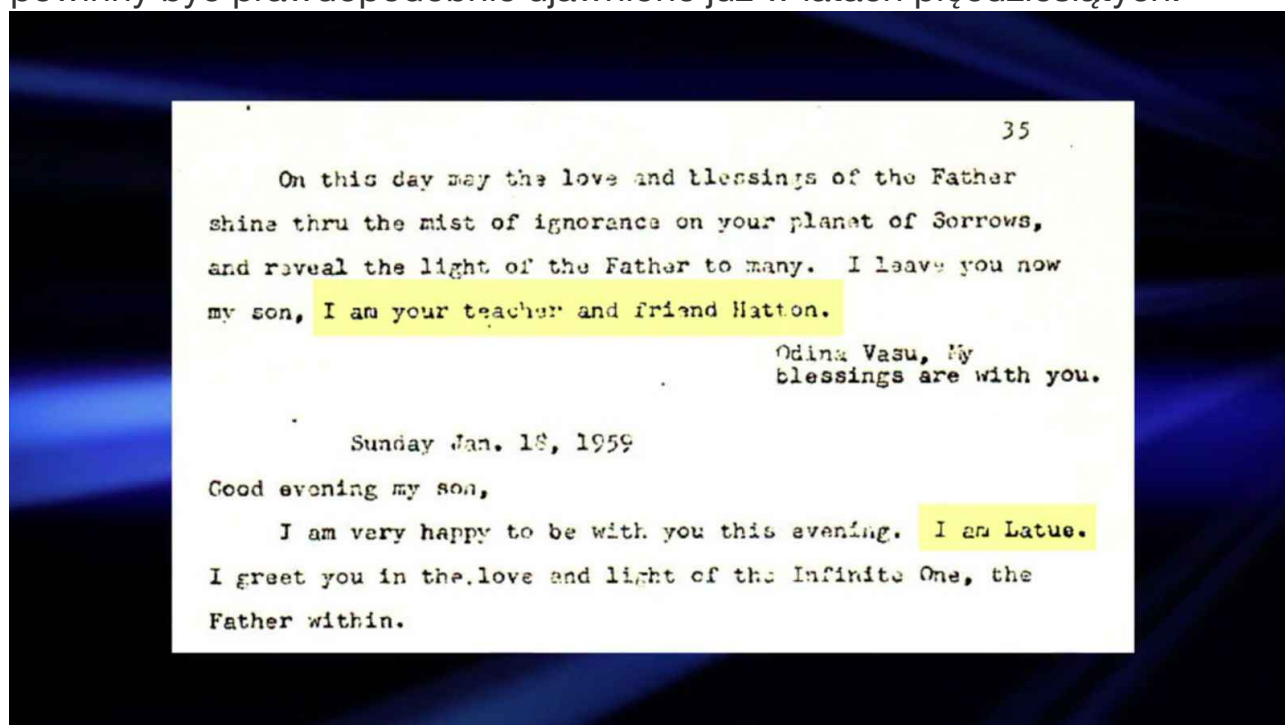
JW: Tak i dodatkowo jeszcze nie jest pewien skąd te wszystkie informacje przychodzą. Równocześnie nie ma on bladego pojęcia w jaki sposób mógłby w ciągu weekendu złożyć projekt statku kosmicznego, który miałby dać schronienie 300 ludziom. Ha, ha, ha.

DW: Wtedy dochodzi do wniosku, że informacje te musi odbierać drogą telepatyczną od Istot Pozaziemskich.

JW: Tak, zgadza się. I to od pozytywnych Kosmitów. Wtedy zastanawiasz się nad tym co mówi Corey; jeśli jest to prawda to istnieją tam też negatywni Kosmici. Tak naprawdę nie chcesz się na nich natknąć. W jaki sposób mógłbyś ich pokonać? Właśnie w taki sposób; jest to najbardziej inteligentna metoda, aby tego dokonać.

DW: Ma to za zadanie zrównoważenie Układu Słonecznego.

JW: Zgadza się. Przywrócenie równowagi w naszym Układzie Słonecznym poprzez docieranie do dobrych ludzi (do których Tompkins należy) i dostarczanie im informacji tak, aby oni podali je dalej. Wszystkie te rzeczy powinny być prawdopodobnie ujawnione już w latach pięćdziesiątych.



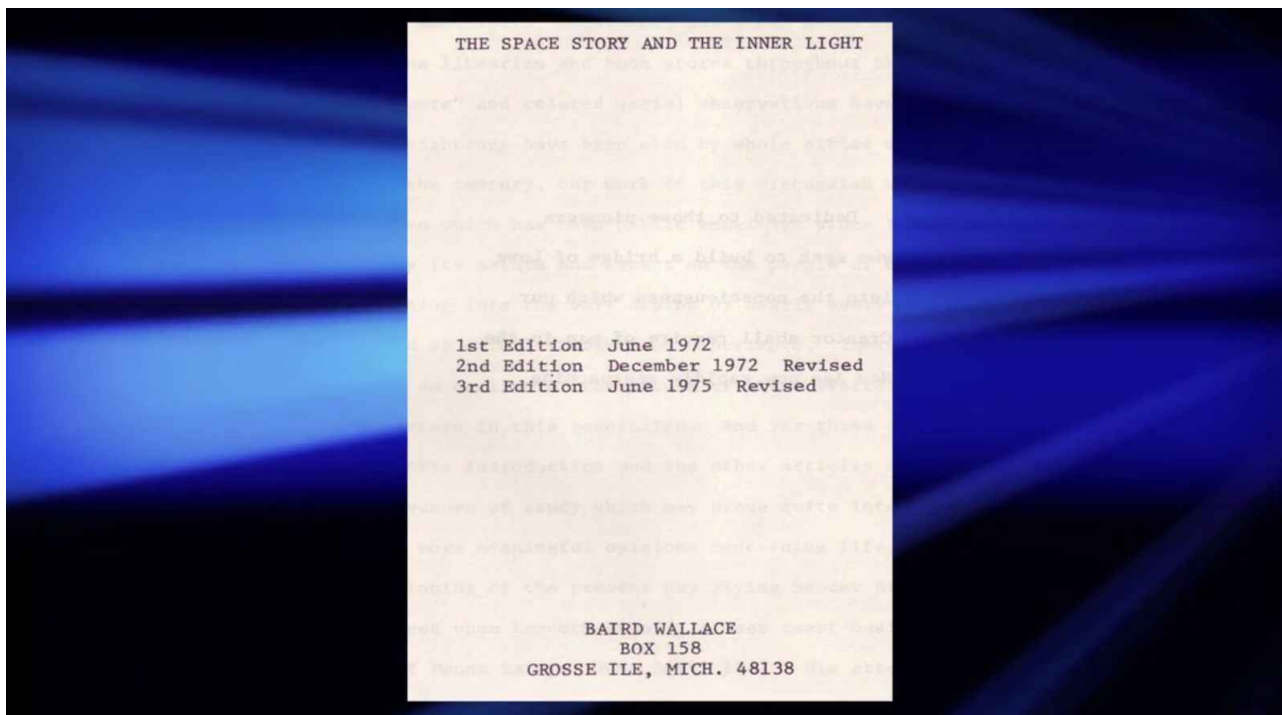
DW: A teraz przejdziemy do tego krótkiego fragmentu, którego nie omówię szczegółowo, ale przytoczę tylko jedno zdanie: „Nazywam się Hatton i jestem waszym przyjacielem i nauczycielem” co widnieje na końcu w górnej części, a na dole napisane jest „Jestem Latue”.

Hatton i Latue były to dwie Istoty, które przemawiały do Carli zanim jeszcze rozpoczęła ona odbierać informacje channelingowe odnośnie „Prawa Jedności”.

Widać, że te dwie Istoty znalazły sposób na dotarcie do niej. Są to Istoty, które przedstawiły się i które przekazały nam te przepowiednie. Ciągłe są one dostępne poza facetem z Nebraski i dlatego też przeniosły się one do Carli i zaczęły przekazywać jej te wszystkie informacje. To właśnie ten fakt dostroił ją do odbierania całej serii „Prawo Jedności”.

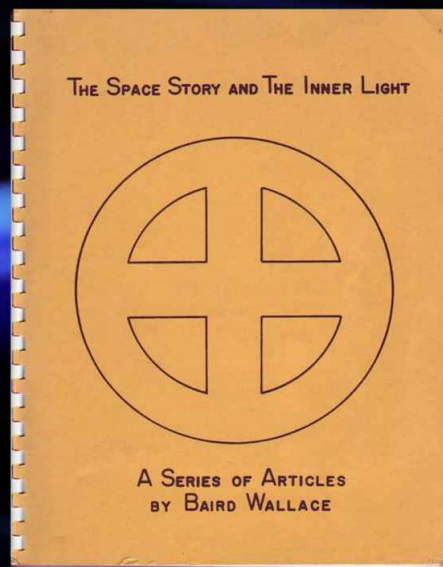
JW: Zgadza się.

BAIRD WALLACE: WIELKIE PODSUMOWANIE



DW: Tutaj poniżej mamy książkę napisaną przez Bairda Wallace'a, która podsumowuje wszystko to, co te różne kontakty doniosły w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych. Zebrał on to wszystko w jedno spójne przesłanie. Pokażę tutaj datę wydania tej książki, czerwiec 1972 r., co zeskanowałem prosto z pierwszej strony.

Baird Wallace: Grand Summary



DW: Prawdopodobnie ciągle jest ona gdzieś dostępna jeśli dobrze poszukać. Nosi ona tytuł „Opowieść Kosmiczna i Wewnętrzne Światło” (The Space Story and the Inner Light). Przeczytam tutaj pewne cytaty. Nie będę tego jednak robił przy jednoczesnym pokazie slajdów, tak więc jeśli zechcecie przeczytać co tam jest będziecie musieli nacisnąć pauzę w waszym telewizorze. Będę to czytał w możliwie najlepszy sposób.

The contact information states that our Solar System is at this time in transit from the Third to the Fourth Density of the System of Vela and that this change which literally is a transition into a new area of space is upon us now. This movement is changing the vibratory rate of the magnetic energies in the nucleus of the atoms of our world now. It will have great impact on the forms and expression of plant and animal life on our planet and it will have great impact on the consciousness of man. This has already started and is being amplified because man has fallen behind the evolution of the planet in his spiritual evolution and is not prepared for this change.

The quality of life in the Fourth Vela Density which we are now moving into is the quality of emergence, the recognition from childhood of the Inner Presence of our Creator. Man in this cycle, will undergo many changes and refinements in the sensitivity of his own physical body. A whole new vista and scope of the nature of life will open up before him and he will live with the knowledge of his purpose and a deep indwelling allegiance to the Spirit of his Creator.

„Informacje pochodzące od Kontaktów donoszą, że nasz Układ Słoneczny znajduje się obecnie w okresie przejściowym z Trzeciej do Czwartej Gęstości Systemu Vela a zmiana ta dosłownie oznacza przejście w nową erę

przestrzenną. Ruch będzie oznaczał zmianę częstotliwości energii magnetycznych jądra atomu całego waszego świata”.

DW: Proszę bardzo. Pamiętajmy, że jest to 1972 rok. Wszystko to zostało przekazane jeszcze przed ukazaniem się „Prawa Jedności”. Już tutaj używa się słowa „gęstość” (energetyczna, przyp. tłum.). Fraza „System Vela” pochodzi od George’a Van Tassel. Tak, więc Jay wszystko to tutaj jest bardzo podobne do alchemii.

JW: Tak to wygląda. Fulcanelli kilkakrotnie daje do zrozumienia w swojej książce „Tajemnice Katedr” (Mysteries of the Cathedrals), że cała rasa ludzka jest wielkim alchemicznym eksperymentem.

Corey donosi nam, że 22 różne rasy pozaziemskie przybyły tutaj i przeprowadzają na ludziach eksperymenty. Inni mówili mi to samo. Jeśli mogę coś powiedzieć to myślę, że ten eksperyment może obejmować transformowanie stworzeń posługujących się językiem gardłowym w zaawansowane istoty duchowe. Uważam, że jest to głównym celem tego doświadczenia. Próbuje się tam osiągnąć również inne cele, z tego co Corey mówi.

CG: Tak, ale masz tutaj rację. Cel jest tutaj zarówno genetyczny jak i duchowy. Tak mówią oni o kontekście tych doświadczeń.

JW: Tak, genetyczny i duchowy. W miarę jak rzeczy takie jak na kanale GaiaTV wychodzą na światło dzienne podnosimy wibracje wszystkiego i zmieniamy całą postać rzeczy. Uważam, że GaiaTV odgrywa tutaj ogromną rolę w zmianie naszej świadomości.

DW: Posłuchajmy dalej, co ma on do powiedzenia odnośnie analizy tych wszystkich informacji pochodzących od różnych kontaktów.

“[Wydarzenie] to zmieni postać całej naszej planety oraz sposób w jaki będą ukazywały się nam rośliny i zwierzęta, a to również będzie miało ogromny wpływ na świadomość [ludzi]. To już się zaczęło i jeszcze przyśpieszy gdyż [ludzie na Ziemi] pozostają w tyle za ewolucją planety oraz własnej duchowości i nie są przygotowani do tych zmian”.

DW: Corey, jest to 1972 rok. Czy słyszałeś coś takiego poprzednio?

CG: No cóż, wspominałem wcześniej, że Sfery znajdują się tutaj po to, aby zbuforować całą tę energię napływającą do nas, abyśmy mogli zaaklimatyzować się gdyż Ziemia przechodzi szybszą transformację niż my. Gdyby tego nie zrobiły to nastąpiłoby więcej katastrof w miarę jak Ziemia się zmienia; katastrofy są po prostu ich wynikiem. Gdyby tak było to wpadlibyśmy w strach i wtedy jeszcze trudniej byłoby nam podnosić nasze wibracje.

DW: Czyli naprawdę potrzebujemy wstawiennictwa tych ogromnych Sfer gdyż nie jesteśmy na to gotowi tak jak to było powiedziane w 1972 roku.

CG: Zgadza się.

DW: Niesamowite, prawda?

JW: Tak, zgadza się.

DW: Miało to miejsce 40 lat temu w 1972 roku.

CG: Niesamowite jest to, że mówią o naszym Układzie Słonecznym poruszającym się w te energie o wysokiej częstotliwości ... Słyszałem, że uderzyły one w cały nasz planetarny ...

DW: Aha, chodzi tutaj o pas fotonowy.

CG: Zgadza się. Szokuje mnie to, że mówią oni dokładnie to, o czym donosi nam TPK a mianowicie, że nasz Układ Słoneczny wlatuje w tę część galaktyki, która posiada mgławicę wysokoenergetycznych cząstek, które powodują zmiany na Słońcu i w całym naszym gwiazdnym otoczeniu.

DW: Mówiłeś nam, że wysyłali oni ludzi w te mgławice na statkach kosmicznych, aby zobaczyć co się z nimi stanie, prawda?

CG: Zgadza się. Wysyłano ich tam w celu przeprowadzenia badań. Działy się tam z nimi bardzo dziwne rzeczy. Przechodzili oni przez załamania psychiczne.

DW: Czy mógłbyś powiedzieć nam coś więcej na ten temat? Nie każdy reagował w ten sam sposób na energie, prawda?

CG: Dokładnie tak. Odtwarzano sztucznie w laboratoriach to środowisko energetyczne i wysyłano tam nic nie podejrzewających ludzi, którzy myśleli, że wykonują swoją zwykłą pracę. Obserwowano ich tam uważnie i robili to swoim własnym ludzom.

DW: Powiedz nam o tym, co tam się działo?

CG: No cóż, ludzie którzy byli socjopatami wpadali w szal. Całkowicie się tam zatracali.

JW: Jest to w rzeczywistości co i ja również słyszałem.

CG: Tak. Natomiast ludzie, którzy byli pozytywnie zorientowani zaczęli doświadczać szczęścia oraz błogostanu, byli cali w skowronkach. U ludzi, którzy posiadali jakieś problemy psychologiczne to te się uwydatniały.

DW: Czyli wszystko to zgadza się dokładnie z twoimi informacjami.

JW: Dobre staje się jeszcze lepsze a złe jeszcze gorsze.

DW: Ha, ha, ha.

CG: A szaleństwo staje się wariactwem.

DW: Dobrze. Przejdziemy ponownie do tego materiału, który został uwiarygodniony i zobaczymy co jeszcze zgadza się z tym co tutaj omawiamy.

“Jakość życia w Czwartej Gęstości Vela, do której się obecnie poruszamy jest stanem wykluwania się ze skorupki dzieciństwa oraz rozpoznaniem wewnętrznej obecności naszego Stwórcy. [Ludzie na Ziemi] w tym cyklu przejdą przez wiele zmian i zostaną udoskonaleni a ich ciała uwrażliwią się”.

DW: Jay, wspomniałeś nam coś wcześniej o pewnym bardzo ciekawym rytuale Masońskim, podczas którego trzymają cię w ciemnościach przez bardzo długi czas ...

JW: Zgadza się.

DW: ... a następnie wypuszczają cię. Czy mógłbyś nam powiedzieć coś więcej na ten temat?

JW: Otóż wszystko to ma związek z szyszynką. Można powiedzieć, że polega to na jej oszukaniu. Jest to Elixir Młodości dla biednych.

Wiemy, że serotonina jest wytwarzana w szyszynce wtedy, gdy dociera do niej poranne światło. Wiemy również, że melatonina wydziela się z niej wtedy, gdy przebywamy w ciemności. Znany jest fakt, że melatonina odwraca proces starzenia się, prawda? To co moim zdaniem oni robią to umieszczają cię w ciemnym pomieszczeniu na trzy dni; musi to być całkowita ciemność. Następnie twoi bracia z loży masońskiej zabierają cię w trumnie całkowicie pozbawionej dostępu światła na jakąś górę lub na dach wysokiego budynku tam, gdzie będziesz mógł swobodnie oglądać promienie wschodzącego słońca. Ciągłe będąc jeszcze w trumnie masz opaskę na oczach. Dla każdego, kto zna masońskie rytuały wszystko to ma sens.

DW: O tak.

JW: Następnie wyciągają cię z trumny i twoi bracia obracają cię twarzą do Słońca. Następnie ściągają ci opaskę a jego promienie docierają do twojej twarzy. Przez jakieś trzy minuty musisz wpatrywać się w Słońce. Następnie ponownie zakładają ci opaskę na oczy ... Tak na marginesie, jest to bardzo podobne do transu psychodelicznego.

DW: No tak, twój mózg wyprodukował mnóstwo melatoniny.

JW: Dokładnie tak. Wiemy, że DMT (link tutaj: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Dimetylotryptamina>) anatomicznie jest bardzo zbliżone do serotoniny, prawda? To, czego w rzeczywistości doświadczasz niemalże natychmiastowego, wewnętrznego przyływu DMT. Jest to jednak substancja homeopatyczna.

DW: Czyli melatonina zostaje zmetylowana i ulega nagłej zmianie.

JW: W super-serotoninę.

DW: Zgadza się.

JW: Następnie znowu umieszczają cię w pojemniku i musisz tam zostać przez kolejne 40 dni.

DW: W całkowitej ciemności.

JW: W całkowitej ciemności - zero światła. To, co następnie ma miejsce to super-serotonina zamienia się w super-melatoninę.

Czyli: najpierw wydziela się melatonina. Następnie światło dokonuje jej aktywacji i zamienia się ona w super-serotoninę. Gdy ponownie umieszczają cię w całkowitych ciemnościach zostaje ona przeobrażona w bardzo wysoko-wibracyjną super-melatoninę, która niemalże natychmiastowo zaczyna odwracać w tobie procesy starzenia. Rzekomo masz pozbyć się jakichś 15-20 lat podczas tych 40 dni przebywania tam. Z tego, co słyszałem to doświadczenie to nie należy do najprzyjemniejszych.

DW: Czy na koniec okresu 40 dni ponownie traktują cię światłem?

JW: Nie, po prostu cię wypuszczają.

DW: Och!

JW: Pozwalają ci wyjść w nocy gdyż po tak długim czasie jest bardzo, ale to bardzo trudno przyzwyczaić się z powrotem do światła. Nasze oczy są bardzo wrażliwe. Zazwyczaj pozwalają ci wyjść w nocy i przez jakiś czas będziesz osobą, prowadzącą nocny tryb życia.

DW: Corey, czy słyszałeś może o jakichś bardziej zaawansowanych, być może chemicznych lub energetycznych opisywanych tutaj przez Jaya, które są zdolne do udoskonalenia ludzkich możliwości fizycznych?

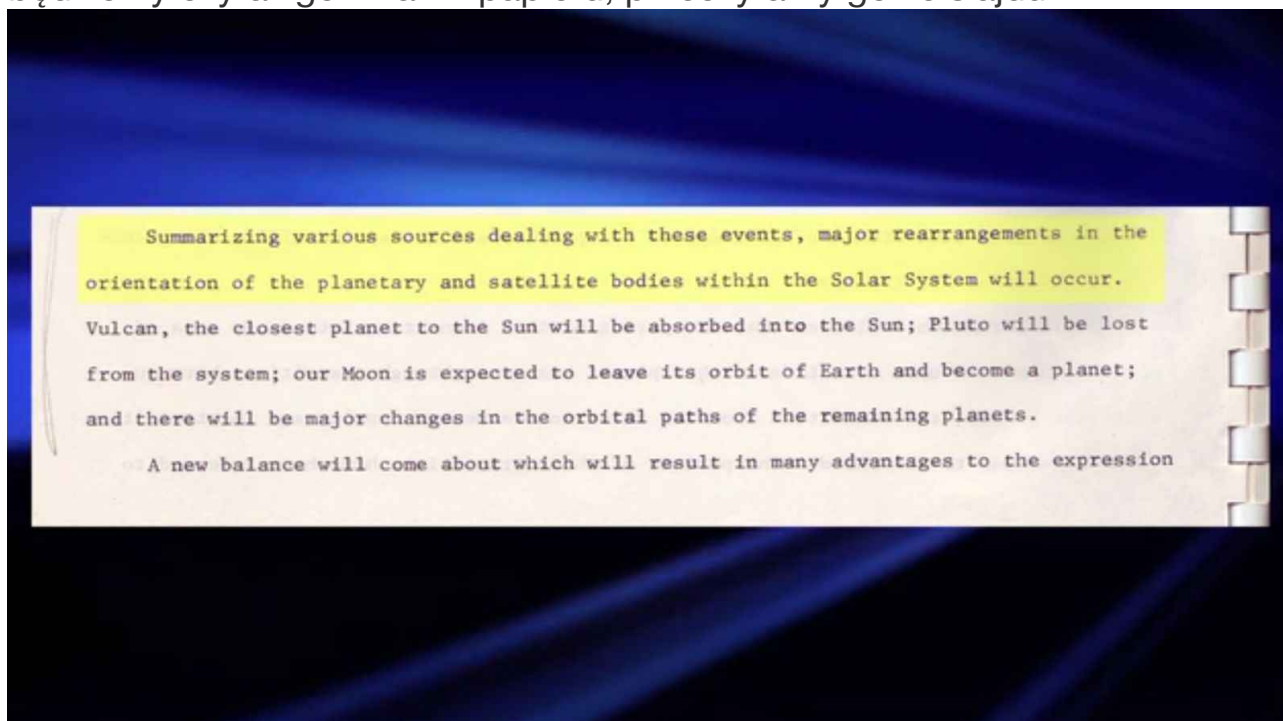
CG: Tak. Wzmacniają substancjami chemicznymi umiejętności intuicyjnych empatów. Zdolności takich osób, z którymi się spotkałem są ekstremalnie zaawansowane, lecz gdy pozostają one bez zastrzyków przez jakieś 6-8 tygodni to ich umiejętności zaczynają zanikać.

JW: Zgadza się.

DW: Dobrze, przejdźmy dalej gdyż jest jeszcze trochę do omówienia.

“Przed ludźmi otworzy się całkiem nowa perspektywa oraz charakter życia i zaczną oni żyć wedle wiedzy o swoim celu wraz z głęboko zakorzenionym oddaniem dla Ducha Stworzenia.”

DW: Brzmi to wspaniale. Teraz omówimy ten cytat, co on oznacza. Nie będziemy czytali go z kartki papieru; przeczytamy go ze slajdu.



„Biorąc pod uwagę różne źródła wywierające wpływ na to wydarzenie, nastąpią większe zmiany w orientacji planet oraz satelitów znajdujących się w naszym Układzie Słonecznym”.

DW: Zanim przejdziemy do dalszej części, chciałbym Corey abyś powiedział nam czy słyszałeś coś na temat faktu zmiany orbit pewnych planet, np. o tym, że orbita Ziemska wydłuży się na przestrzeni wielu dni, gdy to wydarzenie nastąpi?

CG: Tak. Również o tym, że stanie się tak z orbitami planet, które nie pozostają w harmonii z całym Układem Słonecznym i są przekrzywione ... Tak, to bardzo ciekawe.

DW: Czyż nie daje to dużo do myślenia? Jest to 1972 rok.

„Planeta Vulcan, która znajduje się najbliżej Słońca zostanie przez nie wchłonięta; ...”

DW: W „Prawie Jedności” mówi się, że jest to planeta z pierwszej gęstości i jest ona dla nas niewidzialna. Przypomina ona raczej kulę energii.

JW: Rozumiem.

DW: Jest ona niewidoczna, ale zostanie zaabsorbowana przez Słońce.

„... Pluton zostanie wypchnięty z naszego Układu Słonecznego ...”

DW: Zgodnie z informacjami z NASA miało to już miejsce. Ha, ha, ha.

JW: Tak, zgadza się. Ha, ha, ha.

„... nasz Księżyc prawdopodobnie opuści orbitę Ziemską i stanie się samodzielną planetą ...”

DW: To jest ciekawe. Nie wiem czy się z tym zgadzam, ale będzie on prawdopodobnie wyrzucony za burtę jak balast.

JW: Wolno przemieszcza się on z dala od Ziemi.

„... i dojdzie do poważniejszych zmian orbit pozostałych planet.”

DW: Chcę tutaj powiedzieć, że jest to coś, co i tak przewidujemy na podstawie danych pochodzących od różnych informatorów. Przeczytajmy resztę tego materiału.

of a more spiritualized life within the Solar System. I believe this event is literally the cosmic manifestation of the fulfillment of the words which Jesus the Christ spoke in describing these times, the event of the coming of the bridegroom.

The contact sources tell us that the solar emanations from the new Sun will have a direct impact in the refining and spiritualizing of man's nervous system as we pass into the new condition of life which celestial events are bringing to this world.

„Ustalona zostanie nowa równowaga, która poskutkuje pojawieniem się bardziej duchowego życia w Układzie Słonecznym”.

DW: Oczywiście chodzi tutaj o Wzniesienie.

„Wierzę, że ... [Są to słowa autora], że wydarzenie to jest dosłowną manifestacją wypełnienia słów Jezusa Chrystusa opisującego przybycie oblubieńca”.

DW: Tekst ten pochodzi z Księgi Św. Mateusza zaraz po tym jak przytaczana była metafora o żniwach. Oblubieniec jest tutaj kolejnym symbolem - ślubu; chodzi tutaj o ożenek alchemiczny ...

JW: Tak, to jest ślub alchemiczny.

DW: ... zaślubiny ciała i ducha

JW: Tak to prawda.

DW: Jak zaćmienie.

JW: Dokładnie tak. Dokładnie o tym jest tutaj mowa; jest to cytata o alchemii.

DW: Powiedz nam Jay, Stanley Kubrick przez cały czas używa symbolu zaćmienia filmie “2001: Odyseja Kosmiczna”, prawda?

JW: Przez cały ten film występuje tam przynajmniej pięć zaćmień.

DW: Czy uważasz, że Kubrick wiedział o tej biblijnej analogii zaślubin ciała i ducha?

JW: Och! Absolutnie tak. Wierzę w to, że ... choć nie wiem czy był on praktykującym alchemikiem ... definitywnie rozumiał alchemię i zagadnienie Kliki (Cabala).

DW: Powiedz nam jeszcze jak sądzisz, dlaczego w ostatniej chwili wzgardził on facetem, który napisał recenzję a następnie przytacza książkę “Tak Rzeczy Zaratustra”.

JW: A jak sądzisz? Ha, ha, ha.

DW: No wiesz, ja znam odpowiedź na to pytanie. Chcę mu tutaj trochę przysłodzić.

JW: Ja też znam odpowiedź. Zarathustra był Perskim alchemikiem. Na samym początku mówi on: "Wszystko jest alchemią. Zatem rozmawiajcie z alchemikami".

Scena otwierająca filmu przytaczająca cytaty z książki "Tak Rzecz Zarathustra" odbywa się w atmosferze zaćmienia. Oto jest odpowiedź.

DW: Zarathustra to tak naprawdę Zaratusztra.

JW: Zgadza się.

DW: ... który jest autorem przepowiedni Frashokeret'a...

JW: Zgadza się.

DW: ... mówiącej o tym, że Słońce rozbłyśnie, co spowoduje ogromne zmiany w ludzkości.

JW: Dokładnie tak.

DW: Dobrze. Dokończmy to szybko gdyż czas tego odcinka dobiega końca. Chcę chłopaki, abyście jeszcze posłuchali tego:

" Źródła kontaktu mówią nam o tym, że emanacja z nowego Słońca będzie miała bezpośredni wpływ na udoskonalenie oraz przewrażliwienie na duchowe doświadczenia naszego układu nerwowego w momencie gdy przejdziemy w nowe środowisko życia wniesione do tego świata przez to wydarzenie kosmiczne".

JW: Dobrze, rozumiem. Stwierdzenie: "udoskonalenie oraz przewrażliwienie na duchowe doświadczenia naszego układu nerwowego" ... związane jest z faktem, że przecież przez nasze nerwy w naszym ciele przepływa prąd elektryczny.

DW: Tak.

JW: Słońce w zasadzie jest elektrycznym ciałem niebieskim, na co wskazywał Corey.

CG: Tak jest.

JW: Gdy wzejdzie nowe Słońce to dotrze przez nasze oczy wprost do układu dokrewnego, zmieni nasz układ nerwowy i sprawi, że staniemy się bardziej elektryczni czyli wrażliwsi; z tego powodu będziemy mogli żyć dłużej.

DW: Zgadza się.

JW: My ludzie posiadamy ciała świetliste.

DW: Zaćmienie (Słońca) jest metaforycznym przykładem połączenia ze znacznie większym zrównaniem, które prowadzi do tej słonecznej emanacji.

JW: Dokładnie tak. Jest to całkowita prawda.

DW: Dobrze. Co o tym sądzisz Corey? Wszystko to pochodzi z 1972 roku.

CG: To wprost niewiarygodne. Chcę powiedzieć, że miałem wtedy 2 latka. Ha, ha, ha. Informacje te przekazane mi zostały dopiero ostatnio i to z całkiem innego źródła pozaziemskiego.

DW: Czy uważasz, że istnieje jakiekolwiek prawdopodobieństwo, aby ktoś mógł sfingować wszystkie te informacje jak np. ten facet z Nebraski w 1958 roku? Albo Baird Wallace w 1972 roku, który zebrał te wszystkie informacje od potwierdzonych medium odbierających przekazy channelingowe? Jak to się ma z tym co wiesz na ten temat? Czy sądzisz, że mogło tak się stać i jest to jedno wielkie oszustwo?

CG: Miało to miejsce znacznie wcześniej przed erą Internetu a nie sądzę, aby przeciętna biblioteka posiadała tego typu informacje. Nawet gdyby te informacje znajdowały się tam to należałoby się za nimi uganiać przez całe lata. Nie wydaje się to zbyt praktyczne.

DW: Przecież cała ta wiedza była utrzymywana w tajemnicy, prawda Jay?

JW: Tak, oczywiście, że utrzymywano ją w tajemnicy. Wszystko to jest ostatecznym i najlepszym dowodem na to, że to co mówiono o telepatycznym kontakcie z Istotami Pozaziemskimi (w latach pięćdziesiątych, przyp. tłum.) jest całkowitą prawdą. To naprawdę się odbywało.

DW: Oczywiście, że tak.

JW: Chcę tutaj powiedzieć, że w 1972 byłem na świecie. Byłem jeszcze młody ale pamiętam, że nie byliśmy zbyt zaawansowani w tamtym czasie. Wszystko z czym mamy do czynienia tutaj jest z wyższej półki.

DW: Tak, jest to zdumiewające. Rzeczy te są zastrzeżonymi informacjami tajnych społeczności na całym świecie a jakoś ten facet z Nebraski mógł je skądś wyciągnąć.

JW: Co prawdopodobnie doprowadzało Klikę (Cabal) do szału.

DW: No tak.

JW: Tak.

DW: Na pewno będą usiłowali to powstrzymać.

JW: Tak.

DW: No cóż, jest to cały czas jaki możemy poświęcić na ten odcinek. Mam nadzieję, że wprowadziło to was w takie same zdumienie jak i mnie. Pragnąłem w prawidłowy sposób przedstawić wam te wszystkie informacje. Trzymałem je w zanadrzu przez bardzo długi czas. Wszystkie moje konferencje kończyłem przytaczając je. Dla mnie jest to perła w koronie całej mojej kolekcji. Uważam, że wraz dwoma pozostałymi gośćmi przyszedł czas, aby zaprezentować wam je tutaj. Mam nadzieję, że wam się podobało.

Jest to program "Kosmiczne Ujawnienie". Nazywam się David Wilcock i zaprosiliśmy do studia naszego specjalnego gościa Jaya Weidnera; dziękuję za uwagę.

Przetłumaczył: Sławomir Lernaciński